

KOMENTARZ WEEKENDOWY – 02.04.2006

Witam.

WIG20 MIESIĘCZNY – W związku z zakończeniem miesiąca dzisiejszy komentarz zaczynam właśnie od wykresu miesięcznego. Poprzednim razem pisząc o tym horyzoncie czasowym wspominałem o cyklu wzrostowym, który utworzył się na wykresie świecowym [indeksu](#). Przypomnę, że od 2003 roku wzrost odbywa się w uszeregowany sposób 5 świec miesięcznych co najmniej nie spadkowych, po których następuje korekta spadkowa. Te kolejne 5 świec wzrostowych to kwiecień – sierpień 2003, grudzień 2003 – kwiecień 2004, sierpień – grudzień 2004, maj – wrzesień 2005, listopad 2005 – marzec 2006. Korekty spadkowe pomiędzy tymi okresami wzrostu trwały najpierw dwa razy po trzy miesiące, następnie raz cztery miesiące i ostatnio w październiku 2005 jeden miesiąc. Teraz po pięciu miesiącach wzrostu (w marcu o 28pkt indeksowych) powinna według tego cyklu przyjść pora na korektę spadkową. Ciągłą zagadką jest spadek z października 2005 roku, czy WIG20 zaczyna być taki silny, że korekty będą jednomiesięczne, czy też w związku z tak krótką poprzednio korektą, przy którejś kolejnej nastąpi akumulacja i przedłużenie czasu jej trwania. Na wykresie miesięcznym zaznaczyłem średnią 5 miesięczną. Trzy wcześniejsze korekty spadkowe doprowadzały do przebiccia w dół tej średniej, podczas gdy korekta październikowa nie. W ten sposób mamy już 10 miesięcy utrzymywania się wykresu nad średnią 5 miesięczną. W historii WIGu20 tylko w 1996 i 1999 roku mamy porównywalną sytuację. W obu przypadkach średnia została przecięta w 10 miesiącu przebywania nad nią. Teraz trwa to już o jeden miesiąc dłużej. W miesiącu kwietniu, aby średnia została przebita, to indeks musi zakończyć się poniżej wartości 2790pkt. Patrząc na zasięg poprzednich korekt spadkowych dochodzę do wniosku, że korekta z 2003 roku i ta z października 2005 zabrała tylko wzrost z miesiąca poprzedzającego korektę, czyli odebrała jednomiesięczną zwyżkę. Pozostałe dwie, w których świece miesięczne w czasie wzrostu miały kłopot mieć białe korpusy (podobnie jak teraz) doszły do zakończenia świecy z drugiego miesiąca wzrostu. W naszym przypadku pokrywałoby się to z zakończeniem miesiąca grudnia, czyli poziomem 2655pkt. Tyle wynika z analogii zachowania indeksu w obecnej hossie. Zobaczymy, czy zostanie ona w dalszym ciągu zachowana. Wsparciem na tym wykresie jest szczyt z 2000 roku, a więc okolice 2510 – 2520pkt.

Wskaźniki na wykresie miesięcznym osiągają kolejne historycznie wysokie wartości. Tak jest w przypadku RSI oraz MACD. Ostatnią na tyle mocną korektą spadkową, która sprowadziła wskaźnik [STS](#) poniżej strefy wykupienia była ta z wiosny ubiegłego roku. Wskaźnikiem, który w skali miesięcznej nie potwierdza już od roku panującej hossy jest [MFI](#). Wyraźnie widać, że szczyty na nim nie potwierdzają szczytów na indeksie.

WIG20 TYGODNIOWY – Na wykresie [tygodniowym](#) mamy drugi tydzień z minimalnym wzrostem i świeczką podobną do wcześniejszego tygodnia. Interpretacja wykresu jest trudniejsza od miesięcznego, dlatego przytoczę argumenty za wzrostem i za spadkiem WIGu20. Po spadkowym tygodniu zakończonym 10 marca nastąpił tydzień odrabiania strat i wzrostem indeksu o 2,66%. Ostatnie dwa tygodnie to status quo. Tak wygląda to na wykresie liniowym. Wygląd wykresu coraz bardziej przypomina ten z jesieni 2003 roku, kiedy to po takim dreptaniu w miejscu przyszedł tydzień z 7% przeceną. Mam wrażenie, że nadchodzący tydzień, a może tylko jego początek da ostatnią szansę bykom na oddalenie w górę indeksu od średnich kroczących. Gdyby niedźwiedzie zobaczyły, że byki nie wyjawiają chęci do takiego rozwiązania, to przypuszczam, że indeks zacznie obsuwać się. Dlatego nadchodzące sesje mogą być bardzo ważne. W piątek indeks zamknął się nad średnią 5 i 15 tygodniową. Tydzień temu napisałem, że jeśli indeks nie chce oddalić się w dół od średniej 5 tygodniowej, to nastąpi jej przebiccie w górę. W minionym tygodniu tak właśnie się stało. Jednak zasada ta obowiązuje w obydwie strony, a ostatnie sesje pokazały, że byki potrafią tylko bronić rynku natomiast nie przejawiają żadnych chęci do ataku na opory. Taka postawa zapewnia nam dość dużą zmienność rynku, ale i pozostawanie w konsolidacji. Zdecydowanym plusem dla byków jest kolejna obrona prawie rocznej linii trendu wzrostowego z wykresu dziennego. W ubiegłym tygodniu na jej wysokości mieliśmy sesyjne dno a indeks dynamicznie odbił się w górę. To bez dodatkowego impulsu, może osłabiać działania niedźwiedzi w jej okolicach. Na wykresie tygodniowym ta linia trendu jest co tydzień naruszana dolnymi cieniami świec. To może osłabiać jej popytowe oddziaływanie. Na wykresie świecowym widać również, że trzeci tydzień z rzędu obracamy się w obrębie wyznaczonym przez czarną świecę z początku marca. Jej górna krawędź korpusu stanowi opór dla indeksu, który jak na razie jest nie do przejścia. Jest to poziom 2889pkt.

Na wskaźnikach RSI oraz MACD żadnych zmian od ubiegłego tygodnia nie ma. Ciekawie jest natomiast na wskaźniku [TRD](#), który znajduje się tuż nad linią równowagi i każdy tydzień może przynieść zmianę w tym względzie. Wskaźnik [Mass Index](#) przyspieszył swój spadek z dość wysokiego położenia, co raczej nie wróży zbyt dobrze.

WIG20 EURO,USD – Na indeksie nominowanym w walutach obcych widać wyraźnie słabość złotówki. Tutaj dwa ostatnie tygodnie zakończyły się spadkiem WIGu20 (na [WIG20EURO](#)). Wykres WIG20EURO znajduje się pod średnimi 5 i 15 tygodniową. Pocieszeniem jest fakt, że ostatnie dwie świece tygodniowe są z długimi dolnymi cieniami, co pokazuje presję popytu na poprawę notowań w trakcie niżek indeksu. Wprawdzie połowa białej świecy z pierwszego tygodnia roku całkowicie przestała działać, ale indeks nie spada w zakres notowań z 2005 roku. Tam też mamy obecne wsparcie. Jest to najwyższy poziom zakończenia tygodnia w 2005 roku, czyli 693pkt. Na wykresie [WIG20USD](#) w ostatnim tygodniu odnotowaliśmy wzrost indeksu, ale trzeba pamiętać, że odbyło się to po spadku o 3%. Tydzień został zakończony w okolicach średnich 5 i 15 tygodniowej. Tutaj również popytowo działa najwyższy poziom z 2005 roku. Jest to wartość indeksu równa 823pkt.

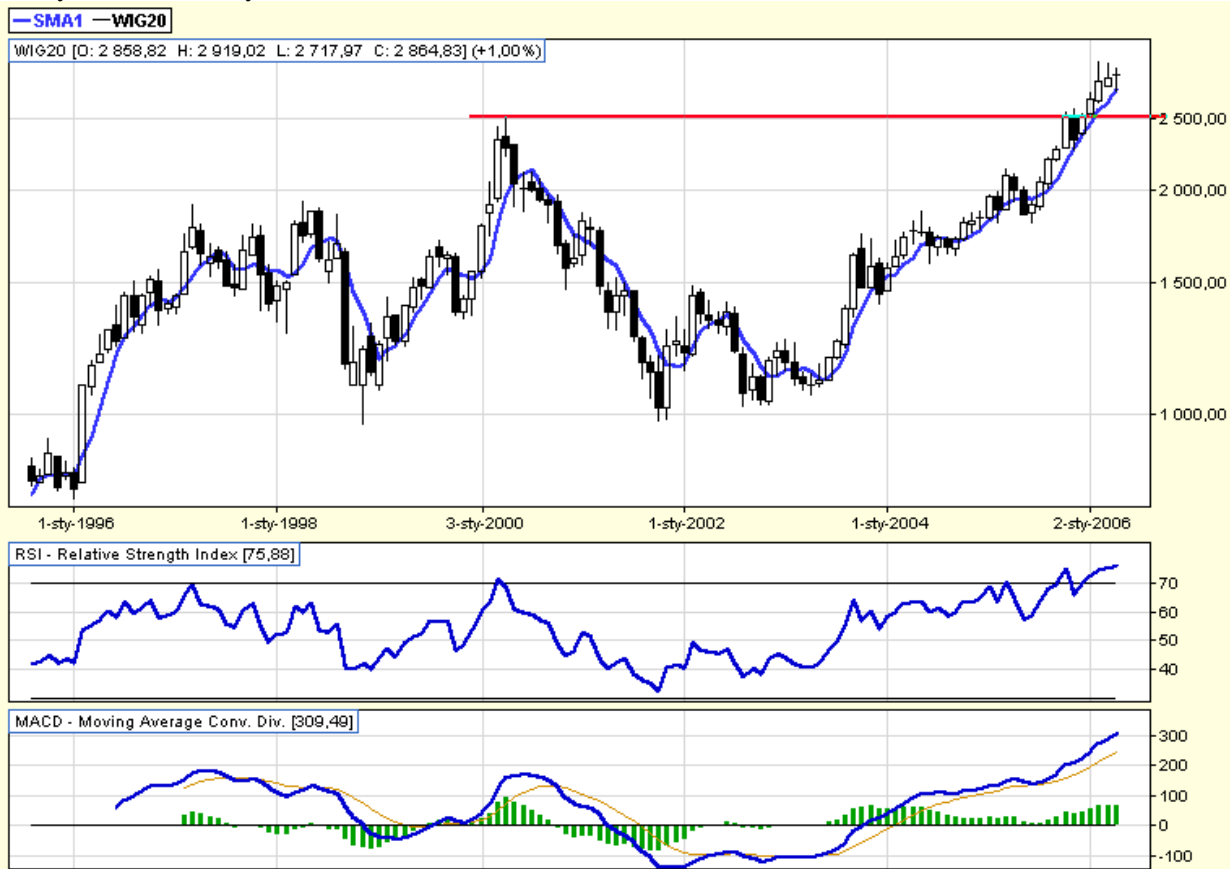
Sam miesiąc kwiecień ze statystyki zachowań nie jest może tak zły jak marzec, czy maj, ale należy do miesięcy, w których inwestorzy odpoczywają po zimowej hossie. Indeks zachowuje się raczej spokojnie a zmiana procentowa nie jest zbyt duża. Zapowiada się więc, że teraz indeks wykona jakiś ruch a następnie wejdzie w przedsięwzięty marazm. Głównymi bodźcami zachowania będzie jak zwykle rentowność amerykańskich obligacji, od której zależy stopień zaangażowania funduszy na rynkach emerging markets oraz ceny surowców, od których tak bardzo uzależniony jest nasz indeks. W dalszej kolejności będzie to kształtowanie kursu złotówki oraz przedstawiane dane gospodarcze i poczynania polityków wraz z zapowiedziami rozwiązania parlamentu. Przypominam, że głosowanie ma odbyć się w tym tygodniu. Wtedy też rozstrzygać się będzie sprawa koalicji PIS z Samoobroną i ewentualna dymisja premiera Marcinkiewicza i minister finansów pani Gilowskiej.

Pozdrawiam

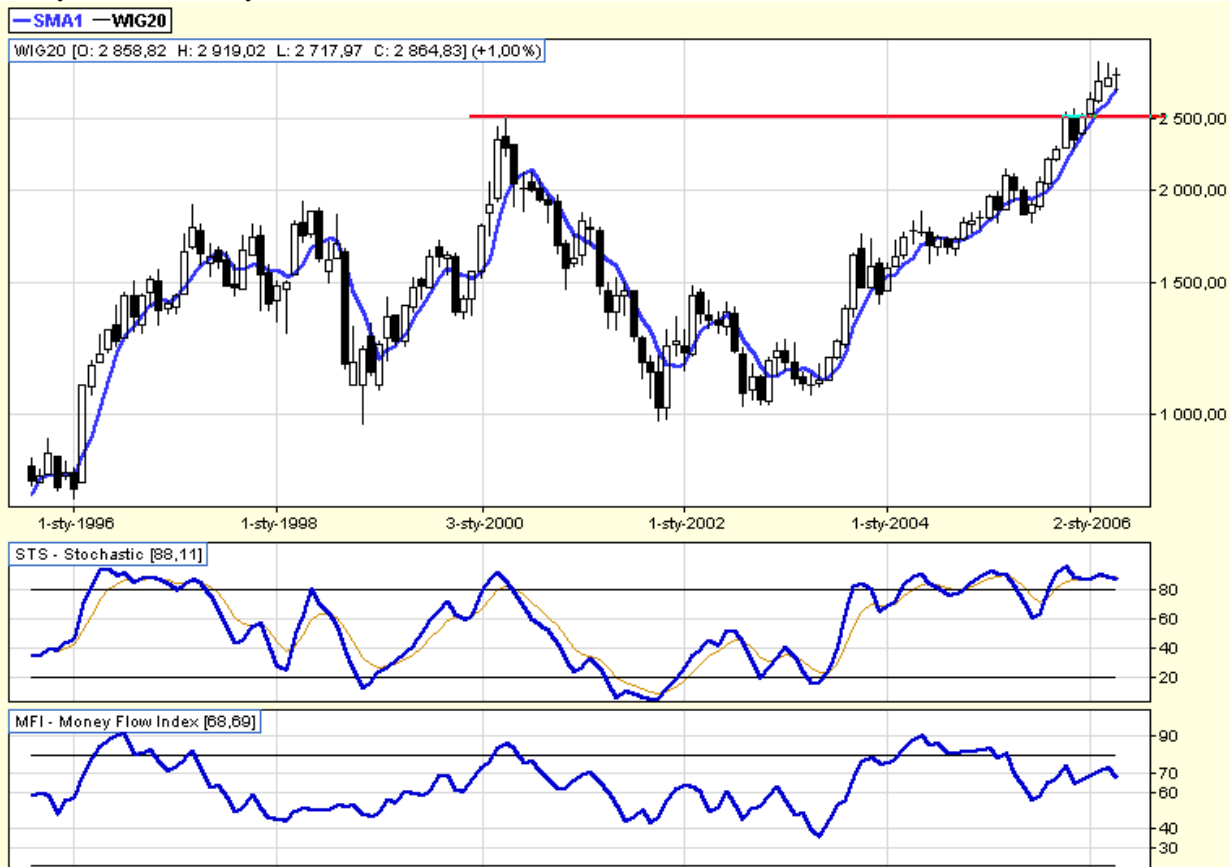
Andrzej Klempka

Niniejsza analiza jest moją indywidualną oceną sytuacji na rynku i wyrazem własnych opinii i nie stanowi doradztwa inwestycyjnego w rozumieniu ustawy PRAWO O PUBLICZNYM OBROTCIE PAPIERAMI WARTOŚCIOWYMI.

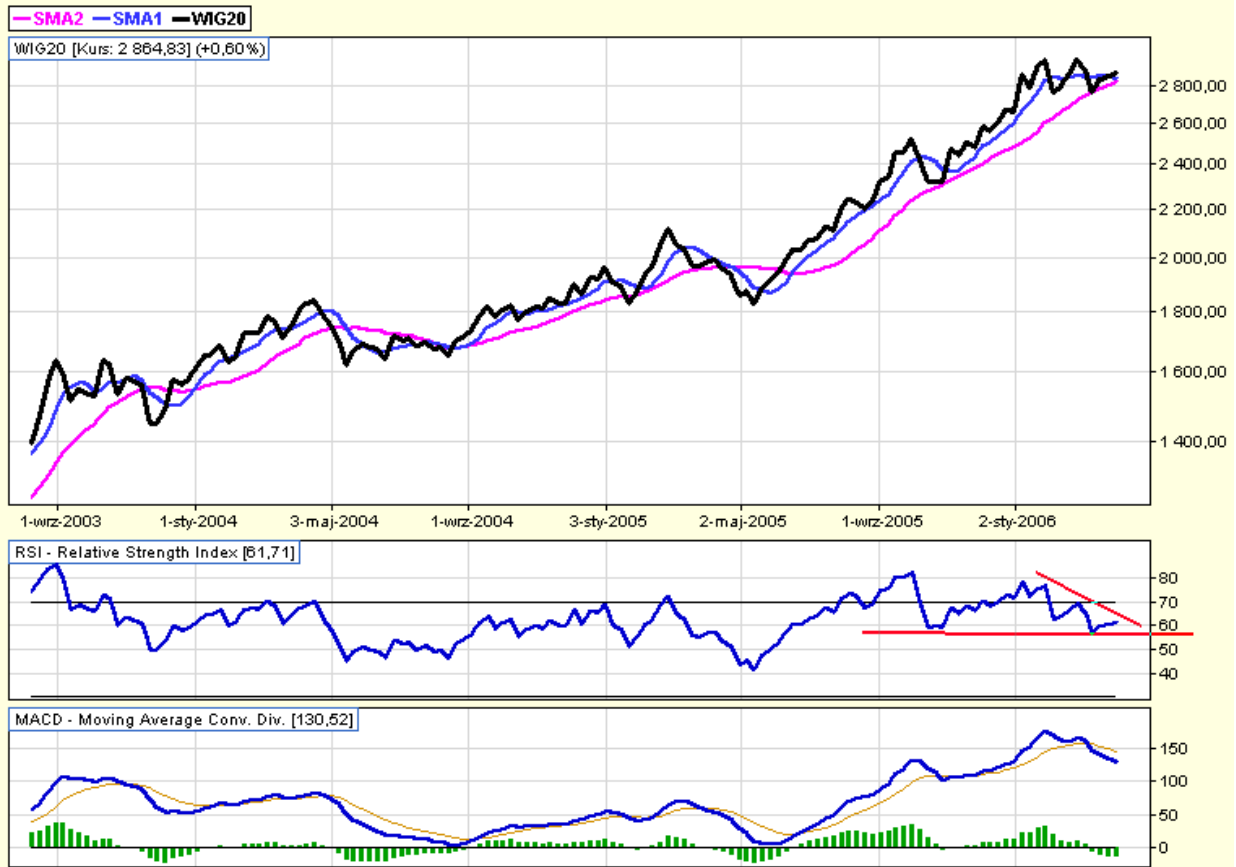
Wykres miesięczny indeksu WIG20 :



Wykres miesięczny indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20 :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20EURO :



Wykres tygodniowy indeksu WIG20USD :

